Ner 278. ROK 1838 SRODA 5 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt uroczystych w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Mikołaja Biskupa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Jarogniew.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do 0 ○ R. red. w miarze Paryzkiéj	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27 "3, 458	† 0, 6	2''' 09	PnZachodni słaby	Chmury	
4 2	3, 798	† 2, 6	2 16	Zpł Zachodni słaby	Pochmurno	
10	4. 661	† 2. 4	2 32	" "	"	

Cześć Urzędowa.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości iż wskutek reskryptu Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa z dnia 23 listopada 1838 r. Nro 6816 odbywać się będzie w domu Nro 441 przy ulicy Sławkowskiéj w Krakowie w d. 10 b. m. i r. o godzinie 9 rano licytacya ruchomości po Maryannie Kwiatkowskiéj jakoto: sukni, bielizny, poscieli, stolarzczyzny i t. p. chęć licytowania mający z gotowemi pieniądzmi przybydź raczą.

Kraków d. 4 grudnia 1838 r.

(1r.) Sebastyan *Korytowski* Not.

Ceny bydla z targu d. 19 *Października* 1838.

Wół wiżący funt. 600, sprzedany za złp. 225 Krowa funt. 234 złp. 63, funt. 226 złp. 63. Cielę funt. 30 złp, 11. Skop funt. 37 złp. 9. Wieprz funt. 484 złp. 210 funt. 154 złp. 47.

Burzyński adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 845 ciągnieniu d. 5 Grudnia 1838 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

76. — 45. — 59. — 25. — 15.

Przyszłe ciągnienie 846 przypada dnia 12 Grudnia 1838 r.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy publicznéj dochodzone i ułożone.

Dnia 3 i 4 Grudnia 1838 r.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4. Zł	4. gr
Korzec Pszenicy..	26	—	25	—	23	15	21	—
— Zyta........	12	15	11	20	11	—	10	15
— Jęczmien:	9	—	8	—	7	15	7	—
— Owsa.......	5	—	4	20	4	15	—	—
— Grochu.....	9	10	7	20	7	24	—	—
— Jagieł.......	29	—	28	—	25	—	23	—
— Rzepaku..	19	—	—	—	—	—	—	—

Burzyński adj. Zast. K. T.

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ.

— *Paryż 25 Listopada.* —

Wczoraj J. K. Mość prezydował na kilkogodzinnéj radzie ministrów, — a następnie pracował z ministrem spraw zagranicznych.

Przedwczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się konferencya tycząca spraw belgickich.

Wawrzyny jakie zbiera ciągle Panna Rachel w *Theatre Francais* przechodzą wszelkie wyobrażenie. Przedwczoraj gdzie pierwszy raz wystąpiła w roli Roxany w trajedyi Rasyna pod nazwą: *Bajazet*; — na wystawie téj, — któraby nieco dawniéj zaledwie kilkaset osób sprowadzić mogła, -- wniejścia do teatru, już od 3 godziny po południu trzymane były w oblężeniu; — i gdy o w pół do 7méj otwartemi zostały, — w kilku minutach wszystkie miejsca w sali zapełniły się widzami, — i do tysiąca osób, musiało wrócić do domu, niedocisnąwszy się do nabycia biletów. Oklaski powszechne, jakie Panna Racheli w téj także roli odbierała, — można tylko porównać z pięknemi czasami nigdy niezapomnianego Talmy. — Dzienniki stronnictwa romantycznego, — wysiliwszy już wszystko co tylko w mocy ich było, na zwątlenie opinii powszechny o talencie Panny Rachel, dla tego żc nie występuje w trajedyach romantyków, wktórychby się we krwi i truciznach rozmajtych fabryk dowolnie wykąpać mogła: — dzienniki te niewiedząc już czego się chwycić, utrzymują, co jest prawdziwie śmiechu godne, że Panna Rachel jako będąca religii mojżeszowéj, — gorliwości tylko swoich wspólwierców żydów, winna to powodzenie! Tym sposobem z wczorajszego widowiska wnosićby można, że żydzi mają wielką przewagę nad publicznością paryską — a przeto w literaturze mogą zadać śmiertelny cios romantyczności. — Jakiżby to smutny był koniec, przeznaczony téj wielkiéj szkole!....»

Wrzawa dziennikarska roztrębująca tak już głośno bliską wojnę na Wschodzie Europy, — widząc że się żadna z jéj nowin nie potwierdza, — uciszyła się wreszcie.

— *Dnia 26 Listopada.* —

Na dzisiejszéj giełdzie rozeszła się wiadomość o bliskiéj zmianie ministerstwa francuzkiego i o powrocie Pana Thiers na prezesa rady ministrów. Wskutku téj pogłoski papiery francuzkie ofiarowane były za niższe ceny, — a natomiast hiszpańskie podźwignęły się nieco (z $17\frac{1}{4}$ do $17\frac{1}{2}$) w nadziei, że P. Thiers popierałby gorliwiéj sprawę krystynistów.

Od granic hiszpańskich nadeszła dziś znowu wiadomość, datowana z Saragossy pod dniem 20 że Kabrera wyszedł daléj z Catalayud do Boria w bliskości Tarazony, i że mieszkańcy tego miasta i z Mallen uciekli do Tudeli w Nawarze. — Pan Mendizabal przybył dnia 17 do Madrytu z dwuletniego blisko pobytu we Francyi. Przewaga stronnictwa exaltowanych, którego on jest duszą, zapewne go tam ściągnyła na powrót.

— *Madryt 15 Listopada.* —

Postanowienie królowéj znoszące owe junty odwetne razem zich delikatném i ważném urzędowaniem, przypisują tu powszechnie wpływowi posła fraucuzkiego.

Naczelnik polityczny Madrytu, zakazał osobom nienależącym do wojska, nosić wąsy, i uniformy, — z sagrożeniem oddania ich pod sąd wojenny.

Zapewniają że naczelnicy fakcyi exaltatów, którzy stanowią większość w kommissyi adresowéj teraźniejszych kortezów, usiłowali umieścić w adressie zarzut przeciwko Francyi, że ta wzbraniając się interwencyi, naruszyła traktat, poczwórnego przymierza, — lecz epizodu tego nieprzyjęto. (Dziennik frankfortski, czyni z tego powodu następującą uwagę: »Zastanawiającą jest rzeczą, że to użalenie się na Francyą, pochodzi od stronnictwa, którego naczelnik P. Mendizabal, -- (znany były minister skarbu, z wielkiego sekretu finansowego, który jak wiadomo, na nic się nieprzydał:) krzyknął był przed dwo-

ma łaty w izbie posiedzeń, gdy minister Martines de la Rosa wspomniał o potrzebie interwencyi: »Raczéj śmierć, jak podobną hańbę!

— *Od granic hiszpańskich.* —

Dziennik *Sentinelle des Pyrenees* zawiera list z Nawarry pod d. 18 wedle którego D. Carlos z małżonką swoją spodziewany był na dzień 20 w Estelli, dla odbycia tam przeglądu całéj piechoty i konnicy Nawaryjskiej. — Merino opanował małe miasto Palacios, na granicach prowincyi Burgos i Palencyi. Cała osada krystynistów dostała się do niewoli; poczem Merino poszedł do Asturyi, dla urządzenia tam powstnnia.

Donoszą z Bajonny pod dniem 21 że tam od dwóch dni nienadeszła poczta z Madrytu, przez co zdaje się potwierdzać wiadomość, że Kabrera opanował gościniec madrycki, — jakoż dziennik *Memorial Bordelais* zawiera list z Oleron donoszący, że Kabrera wszedł d. 17 do Catalajud i ztamtąd na czele 10,000 wojska z 900 konnicy, wyruszył ku Madrytowi. (*Patrz wyżéj pod Paryżem z dnia* 26.) Merino, Balmaseda, i jak się zdaje wszyscy karliści prowincyi Alawa i Mancha wspierają to poruszenie.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Z Wiédnia* 13 *Listopada.* —

Dwóch synowców teraźniejszego papieża Nobili Cappalari, są urzędnikami w służbie austryackiéj; niedawno ozdobił obudwóch ojciec święty orderem.

Xiąże Blacas jest o tyle zdrowszy, że może opuścić tutejszą stolicę; mówią, że pojedzie do Włoch, gdzie łagodne klima może się wiele przyczynić do wzmocnienia sił jego. Cesarz J. nadał rzeczonemu xięciu, ze względu znacznych majętności posiadanych w Czechach, indygenat na xięcia austryackiego.

— *Londyn* 15 *Listopada* —

Gazety tutejsze doniosły nareszcie nieco obszerniéj względem belgicko-holenderskiéj konferencyi, a mianowicie *Morning Post*, na zasadzie udzieleń otrzymanych z Hagi. Według tychże, reprezentanci pięciu dworów, zgodzili się przed 10 dniami jednomyślnie, wezwać Belgię ażeby przystąpiła do układu 24 artykułów, pod zastrzeżeniem niektórych zmian na korzyść żeglugi belgickiéj po Skaldzie, jakoteż redukcyi w udziale co do długu, wynoszącej trzy i pół mill. guldynów, przezco tenże dług jeszcze tylko wynosiłby 5 mill. Natomiast ma być uwolniona Holandya od pretensyi jakieį rościć mogła Belgia do syndykatu umorzenia, ma się rozumieć za zrzeczeniem się zaległych procentów. Kiedy jednakże przyszło do ostatecznego podpisania protokułu, wahał się uczynić to hrabia Sebastiani, oświadczając iż pod względem niektórych okoliczności finansowych, wypada mu pierwéj zasięgnąć instrukcyi od dworu swojego. Z niemałem zadziwieniem wszystkich nienadeszła dotąd jeszcze odpowiedź dworu francuzkiego, co daje powód do mniemania, że porozumiewa się w téj mierze z dworem belgickim. Być może, iż mowa tronowa króla Belgów da w téj mierze niejakie wyjaśnienie, tymczasem zaś sądzono w tutejszych towarzystwach znakomitych i w Hadze, że ostateczne załatwienie nastąpi przed 17 grudnia, to jest przed zebraniem się izb francuzkich.

— *Bruxella* 11 *listopada.* —

Posiedzenie obudwóch izb, zacznie się pojutrze i będzie osobiście przez króla zagajone.

Reszyd-pasza miał d. 7 b. m. posłuchanie u króla w zamku Lacken, dokąd z orszakiem swoim w powozach dworskich, podobnież i napowrót do Bruxelli odwieziony został.

— *Neapol* 1 *Listopada.* —

Królowa angielska wdowa, przybyła tu dnia wczorajszego na pokładzie liniowego okrętu *Hastings.* Po obiedzie, który spożyła

na okręcie z bawiącą tu swoją siostrą, małżonką xięcia Bernharda sasko-wejmarskiego jenerała w służbie holenderskiéj, wysiadła monarchini na ląd około godziny 5 przy huku dział ze wszystkich bateryj. Na brzegu czekało 15 królewskich pojazdów na dostojną podróżną, która udała się zaraz do domu gościnnego *della Wittorya.* Orszak królowy składa się ze stu osób.

Królestwo JJ. neapolitańscy są jeszcze w Sycylii. Nadeszła właśnie wiadomość telegraficzna ztamtąd, że przybyli do Palermo, gdzie z najwyższym zapałem przyjmowali ich mieszkańcy. Z powrotem, szczególniéj dla powitania owdowiałéj królowy J. angielskiéj, są na przyszły tydzień spodziewani.

— *Stambul* 24 *Października.* —

Według listów z Persyi nadeszłych, poseł angielski udał się już w drogę do Teheranu, gdzie oczekiwano na szacha, jeżeli tylko już tam w téj chwili nie przybył.

— *Dnia* 31 *Października.* —

Według najświeższych doniesień z Smirny, angielski admirał Stopford, odpłynął dnia 27 rano z większą częścią okrętów dowództwa swego, do Malty; zostawił tylko okręty linijowe *Rodney, Talavera Pembroke* i fregatę *Talbot* przy Wurli, gdzie stała jeszcze na kotwicy flota kapudane-paszy.

Goniec, który tu nadbiegł w tych dniach z głównéj kwatery wojska pod Taurus, przywiózł tak ważne wiadomości, że zwołano natychmiast członków gabinetu na naradę. Słychać, że otrzymano nowe przekonanie, jako Mehmed-Ali i Ibrahim pasza nieprzestają podniecać do powstania Kurdów jeszcze niezawojowanych, ażeby Portę nowych klopotów nabawić. Ujęto emisaryuszów paszy egipskiego, zabrano oraz przesyłane transporta broni i amunicyi. Porta ma mieć nareszcie w rękn, najzupełniejsze dowody intryg Mehmeda-Alego.

Z Persyi nadeszły doniesienia, w skutku których powątpiewają o rozsianych poprzednio wiadomościach, jakoby szach perski poczynił przyzwolenia, byle tylko nakłonić posła angielskiego do powrotu a przezto uniknąć zerwania stosunków z Anglią. Zadziwia szczególniéj, iż względem téj nibyto tak szczęśliwie ukończonéj okoliczności, nie nadeszły jeszcze urzędowe udzielenia do angielskiego poselstwa. Tylko listy pisane pod dniem 18 października z Trebizondy, zwiastują, że pan Macneill był jeszcze do d. 21 września w Tabriz, gdzie oczekiwał na odpowiedź szacha względem ostatniego pisma swojego.

Pozew edyktalny (ogłoszenie spadkowe).

Po Janie Głowaczu palarczyku gorzelnianym według podania rodem z Królestwa Polskiego, przed 27 laty w Tichaw zmarłym, pozostała massa 47 talarów 27 groszy srebrnych i 8 fenigów znajduje się w naszym depozycie. Wzywa się więc niniejszém wszystkich sukcessorów i spadkobierców lub najbliższych jego krewnych, ażeby w terminie 9cio miesięcznym to jest najpóźniéj dnia 6 marca 1839 r. o godzinie 10 przed południem w naszéj sali sądowéj osobiście lub pismiennie z swojemi prawami i pretensyami zgłosili się, i tam dalszego rozporządzenia oczekiwali, w przeciwnym bowiem razie utracą prawo do massy względem któréj postąpi się według przepisów spadkobierczych.

Pless dnia 24 marca 1838 roku.

Sąd xiążęcy Anhalt-Coelben Pless.

Boenisch — Ber.

Doniesienie.

Zawiadamia się osoby interessowane, iż *Bióro Informacyjne* zamkniętém zostało, aż do zupełnego urządzenia, co najpóźniéj z d. 1 stycznia r. p. nastąpi. (2r.)